

Sygn. akt VI Ka 145/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SSO Andrzej Tekieli**

**Protokolant Anna Potaczek**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Z. J.

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2016 r.

sprawy **C. Ż.** ur. (...) w L.

s. M., E. z domu W.

oskarżonego z art. 288 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk w związku z art. 91 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 21 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 483/15

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego C. Ż. w ten sposób, że obniża orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 516,60 zł w tym 96,60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygnatura akt VI Ka 145/16

## UZASADNIENIE

C. Ż. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 07 października 2015r. w L. woj. (...) przy ulicy (...), na terenie (...), działając umyślnie, dokonał zniszczenia mienia poprzez podpalenie drewnianej altanki wraz z wyposażeniem, powodując szkodę o łącznej wartości 13.600 zł, działając na szkodę D. i I. B., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za przestępstwo podobne z art. 286 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu sygn. akt IIK 69/10 z dnia 17 lutego 2010 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 30 czerwca 2011 r. do 30 czerwca 2013r.,

**tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

II. w dniu 10 października 2015r. w L. woj. (...) przy ulicy (...), na terenie (...) nr (...)na działce nr (...), działając umyślnie, dokonał zniszczenia mienia poprzez podpalenie drewnianej altanki wraz z wyposażeniem oraz narzędziami,

powodując szkodę o łącznej wartości 7.054 zł, działając na szkodę M. Z. oraz (...) S.A., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za przestępstwo podobne z art. 286§1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu sygn. akt IIK 69/10 z dnia 17 lutego 2010 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 30 czerwca 2011 r. do 30 czerwca 2013r.,

***tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.***

III. w dniu 13 października 2015r. w L. woj. (...) przy ulicy (...), na terenie (...) na działce nr (...), działając umyślnie, dokonał zniszczenia mienia poprzez podpalenie drewnianej altanki wraz z wyposażeniem, powodując szkodę o łącznej wartości 16.480 zł, działając na szkodę B. i A. W., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za przestępstwo podobne z art. 286§1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu sygn. akt IIK 69/10 z dnia 17 lutego 2010 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 30 czerwca 2011 r. do 30 czerwca 2013r.,

***tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.***

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015r. w sprawie sygn. akt II K 483/15:

I. uznał oskarżonego C. Ż. za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów opisanych w pkt. 1,2 i 3 części wstępnej wyroku z tą zmianą, iż przyjął, że pomiędzy tymi czynami zachodzi ciąg przestępstw opisany w treści art. 91 § 1 k.k. oraz wyeliminował z opisu czynu opisanego w pkt. 2 części wstępnej wyroku stwierdzenie, że oskarżony działał na szkodę (...) S.A. i przyjął, że oskarżony działał na szkodę pokrzywdzonego M. Z. powodując szkodę o łącznej wartości 14.208 zł, zaś czynu opisanego w pkt. 3 części wstępnej wyroku dopuścił się na szkodę (...) tj. występku z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego C. Ż. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych:

1. na rzecz pokrzywdzonych D. i I. B. kwoty 13.600 zł (trzynaście tysięcy sześćset złotych 00/100),
2. M. Z. kwoty 14.208 zł (czternaście tysięcy dwieście osiem złotych 00/100),
3. (...) S.A. kwoty 16.480 zł (szesnaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt złotych 00/100),

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu C. Ż. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 13.10.2015r. do dnia 21.12.2015r.

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie i nie wymierza mu opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych poprzez wskazanie, że rzeczonych podpałek dokonywał na zlecenie jednego z pokrzywdzonych, A. W.. Oskarżony nie sformułował wniosku w apelacji, domniemywać należy że dotyczy on złagodzenia orzeczonej wobec niego kary.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Złożona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oskarżony nie kwestionuje w złożonej apelacji swojego sprawstwa ani winy odnośnie trzech przestępstw z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, jednakże kwestionuje ustalony stan faktyczny podnosząc nowe okoliczności w sprawie poprzez wskazanie, że podpałek dokonał na zlecenie jednego z pokrzywdzonych, A. W.. W ocenie Sądu Okręgowego sprawstwo i wina oskarżonego co do faktu popełnienia tych przestępstw nie budzą wątpliwości co trafnie argumentuje Sąd I instancji (strona 3-4 uzasadnienia, k. 238-239 akt).

Sąd Okręgowy zaznacza, że z uwagi na powołane przez oskarżonego okoliczności w apelacji zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze, jednak jest ono na chwilę obecną dopiero w początkowym stadium i nie ujawniono żadnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozpatrywaną sprawę (k. 225, k. 283 odwrot).

Czyny jakie popełnił oskarżony miały miejsce w październiku 2015r. Oznacza to, że obowiązywały już wówczas nowe przepisy kodeksu postępowania karnego, które weszły w życie 1.07.2015 roku (Dz.U. Nr 17 poz. 155) na mocy których, co do zasady, strony składają wnioski dowodowe a Sąd dopuszcza dowody działając jednak z urzędu na zasadzie absolutnego wyjątku. Sąd Okręgowy stwierdza, że strony na rozprawie odwoławczej nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego. W obecnym stanie dowodowym Sąd uznaje za niewiarygodne argumenty podnoszone w apelacji i przez to nie widzi potrzeby by dopuścić z urzędu dowody na okoliczności podniesione w apelacji.

Po pierwsze wątpliwość budzi fakt, dlaczego dopiero teraz, będąc nieprawomocnie skazanym, oskarżony ujawnia takie okoliczności sugerując współpracę z jednym z pokrzywdzonych przy podpaleniu altanek. Było ku temu znacznie więcej sposobności, szczególnie w trakcie postępowania przygotowawczego oraz w trakcie przewodu sądowego na rozprawie przed Sądem I Instancji. Już na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony musiał zdawać sobie sprawę, szczególnie wobec faktu, że przyznał się do zarzucanych mu czynów, że może mu grozić kara pozbawienia wolności. Także w trakcie rozprawy w Sądzie Rejonowym, w której oskarżony uczestniczył, prokurator wniosł o karę w wysokości 3 lat pozbawienia wolności. Mając świadomość, że brak jest jakichkolwiek wątpliwości, co do okoliczności sprawy oskarżony jednak nie podnosił w trakcie rozprawy argumentacji przywołanej w apelacji. Sąd Okręgowy wskazuje też, że oskarżony był obecny na sali rozpraw podczas przesłuchania świadka A. W., więc tym bardziej mógł już wtedy odnieść się do zeznań świadka, szczególnie, że został pouczone, że przysługuje mu prawo do zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz do składania wyjaśnień, co do każdego dowodu (k. 210).

Po drugie jeśli A. W. nakłonił oskarżonego do dokonania podpażeń, to logicznym jest, że najlepszym rozwiązaniem jest podpalić wszystkie trzy obiekty tej samej nocy, szczególnie że były one położone w niedalekiej od siebie odległości. Rozłożenie działania w czasie znacznie utrudniałoby wykonanie zlecenia, z uwagi na fakt iż po dokonaniu pierwszego podpalenia okoliczni mieszkańcy oraz funkcjonariusze Policji byli znacznie czujniejsi. Oskarżony natomiast dokonał rzeczonych podpażeń w odstępnie kilku dni. Nadto jeśli A. W. zależało na spaleniu altany, najlepszym rozwiązaniem winno być spalenie jej jako pierwszej, na wypadek gdyby na skutek wzmożonej czujności służb oraz mieszkańców kolejne podpalenia mogłyby się nie udać. Oskarżony zaś altankę „zleciodawcy” podpalił jako ostatnią.

Po trzecie skoro A. W. zlecił podpalenia, to podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym nie przyznawałby się, że bardzo dobrze zna oskarżonego wskazując dodatkowo skąd (k. 210 odwrot). Obawiałby się raczej, że takie zeznania mogłyby sprawić, że ktoś mógłby go powiązać z oskarżonym i nabrać podejrzeń, że A. W. posłużył się oskarżonym, by wyłudzić odszkodowanie. Nadto z dowodów w sprawie (k. 150 i k. 210 odwrot) wynika, że A. W. stale mieszka na terenie Niemiec, zaś w Polsce przebywa tylko okazjonalnie na weekendy. Mało prawdopodobnym więc jest, by w tym czasie przyszedł specjalnie do oskarżonego z zaplanowanym przestępstwem.

Rozpatrując apelację oskarżonego Sąd Okręgowy - mimo iż oskarżony nie podnosi argumentów, co do wymiaru kary – uznał za konieczne zmienić zaskarżone orzeczenie poprzez obniżenie kary 3 lat pozbawienia wolności do 2 lat z uwagi na fakt iż choć szkodliwość społeczna popełnionych czynów była wysoka to wymierzone za ciąg przestępstw przez Sąd Rejonowy kara 3 lat pozbawienia wolności jawi się jako zbyt surowa. Sąd Odwoławczy uważa, że kara 2 lat pozbawienia wolności jest wystarczająca, by oskarżony zrozumiał swoje naganne postępowanie oraz by wzbudzić w nim poszanowanie do obowiązującego prawa. Jednocześnie Sąd Okręgowy stwierdza, że nie zostało zaskarżone rozstrzygnięcie co do środka kompensacyjnego z art. 46 § 1 kk i brak jest podstaw do kwestionowania prawidłowości tego rozstrzygnięcia.

Zmieniając zaskarżony wyrok wobec oskarżonego C. Ż. co do wymiaru kary, Sąd Okręgowy w pozostałej części wyrok ten utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze Sąd Okręgowy orzekł o kosztach obrony z urzędu zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 516,60 zł w tym 96,60 podatku od towarów i usług.

Jako, że oskarżony nie pracuje, nie posiada majątku ruchomego bądź mienia o znacznej wartości, Sąd Okręgowy postanowił zwolnić, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnić go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i obciążyć nimi Skarb Państwa.